

To się nie powtarza

Daab

uciekasz, a mimo to uslysze pytania, poczuje wzrok.
kazdy krok niepewny, szybciej, szybciej biegniesz,
kazdy glos bezcenny, za nim, za nim biegniesz.
rodzi sie nadzieja na odszukany cel,
tropi cie niepokój, niepokój porzuconych miejsc.

to sie nie powtarza, nie powtarza,
nie powtarza, nie powtarza..

dlugi, dlugi, dlugi czas..
to bylo pierwsze, dziwne, nieopisane zródlo tylu powodzi,
strumieni nagle zatrzymanych.
słowa, słowa ukrywane nie pozwolily im plynac dalej.
bedac wolnym od ciszy latwiej mówic i slyszec,
siedzac naprzeciw ciebie wiem nie jestes zyciodajna potrzeba.

nie powtarza, to sie nie powtarza,
nie powtarza, nie powtarza..

tak latwo zgasic ten ogien, latwo przejsc to morze,
latwo w inne strony, latwo szukac nowych,
jednak trudno zgasic ten ogien, trudno przejsc to morze,
trudno w inne strony, trudno szukac nowych.

to sie nie powtarza, nie powtarza,
nie powtarza, nie powtarza,
nie powtarza, nie powtarza,
nie powtarza, nie powtarza..